



CZWARTEK
26 PAŹDZIERNIKA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,30 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 208 (7679)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

Wschodni

DZIS



Nie jestem rasowy,
ale kocham
najbardziej.
Dzień kundelka

6
STRONA

**Odeszła Wanda
Półtawska,**
przyjaciółka
Jana Pawła II.
Lublin w żałobie



3
STRONA

Przysięga klas
mundurowych
Duma XIV LO



6
STRONA

Leczą i karmią

MEDYCYNĄ Zamojski Szpital Niepubliczny już realizuje pilotażowy program „Dobry posiłek w szpitalu”. Wnioski złożyły 22 szpitale w Lubelskiem, piętnaście przystąpiło do programu

Anna Szewc

Ogłoszenie o naborze do tego pilotażu programu Ministerstwa Zdrowia ukazało się na stronie lubelskiego NFZ w drugiej połowie września. Wniosek tzw. starego szpitala w Zamościu przygotowano zaledwie w kilka dni. Został pozytywnie zweryfikowany i od połowy października pacjenci cieszą się „Dobrym posiłkiem w szpitalu”.

Zmiany, jakie z pewnością zauważyli to dystrybutorzy z wodą mineralną, które pojawiły się na korytarzach wszystkich szpitalnych oddziałów. Można z nich korzystać bez jakichkolwiek limitów.

– O takim rozwiązaniu myśleliśmy od dawna, ale po prostu nie było nas na to stać, bo to co najmniej kilka tysięcy złotych miesięcznie więcej do wydania. Teraz możemy sobie na to pozwolić – mówi Mariusz Paszko, wiceprezes ZSN.



W środę pacjenci Zamojskiego Szpitala Niepublicznego, którzy są na diecie lekkostrawnej dostali na obiad (1245 kcal) zupę ogórkową, gotowaną pierś z kurczaka, ziemniaki i marchewkę z groszkiem oraz kompot owocowy. Dzień wcześniej była jarzynowa, a na drugie risotto z mięsem i warzywami oraz duszony szpinak i kompot (1276 kcal)



Na sfinansowanie tego i innych dodatkowych świadczeń do końca roku ta placówka ma otrzymać z NFZ ponad 208 tys. zł. Na co jeszcze pójdą pieniądze? Na pewno nieco zwiększy się stawka za tzw. osobodobę w żywieniu. Obecnie to ok. 34 zł. W ramach tej kwoty szpitalna kuchnia, którą kieruje wykwalifikowana dietetycz-

ka, przygotowuje po trzy posiłki dziennie dla pacjentów. – Ponadto osoby leczące się w naszym szpitalu, o ile tego oczywiście potrzebują, korzystają z konsultacji dietetycznych. Bo żywienie to jeden z wielu elementów procesu leczenia. Bardzo ważny – dodaje prezes Paszko.

Szpital już wcześniej oferował porady diabetyków, ale



Z kolei chorzy na diecie podstawowej zjadali się w środę posiłkiem o 1401 kcal. Zupa była ta sama. Drugie danie różniło się tym, że filet z kurczaka został podany jako smażony kotlet. We wtorek poza zupą jarzynową zaserwowano im ozorek w sosie chrzanowym z ziemniakami i surówkę z czerwonej kapusty z jabłkiem (1435 kcal)



FOT. ZAMOJSKI SZPITAL NIEPUBLICZNY

teraz kładzie się na nie jeszcze większy nacisk. – Chodzi o to, by nasi pacjenci nie tylko korzystali ze specjalnie opracowanej diety w szpitalu, ale by również po powrocie do domu dokładnie wiedzieli, jak powinni się odżywiać – wyjaśnia wiceprezes.

A zmiany na talerzach? Rewolucji jeśli chodzi o kaloryczność posiłków nie ma się

co spodziewać. Bo te, podobnie jak było wcześniej, cały czas komponuje się dokładnie i zgodnie z wymogami.

Ale szpital na pewno jeszcze bardziej zadba o estetykę podawania śniadań, obiadów i kolacji. To reszta już się dzieje. Po pierwsze, jak wiadomo, „je się oczami”. Po drugie zgodnie z wymogami programu szpital ma obowiązek

nie tylko udostępniać jadłospis, ale również publikować zdjęcia dań (można je znaleźć na stronie internetowej). – No, ale myślimy również o urozmaiceniu jadłospisu np. o masy owocowe lub warzywne – zdradza Paszko.

Podobnych placówek w regionie przybywa. – Do chwili obecnej wnioski o zawarcie umów na realizację programu złożyła większość szpitali – 22. Pozytywnie rozpatrzone 15 wniosków i na dzisiaj w tylu szpitalach program jest realizowany – informuje Małgorzata Bartoszek, rzeczniczka lubelskiego oddziału NFZ.

Dodaje, że czas na złożenie wniosków mija 15 grudnia, a cały pilotaż ma być realizowany do 30 czerwca 2024 roku. – Wartość zawartych umów na realizację omawianego programu wynosi blisko 6 mln 200 tys. zł – dodaje Bartoszek.

Obrabowała bank spółdzielczy w biały dzień

KURÓW Uzbrojona w nóż kobieta wparowała wczoraj ok. 10:30 do Banku Spółdzielczego w Kurowie i ruszyła do kasjerki. Cała na czarno, czarne rękawiczki, ciemne okulary, na głowie kaptur

Gdy znalazła się za linią kas krzyknęła „to jest napad!”. Po krótkiej szarpaninie z kasjerką, pracownica banku wydała podejrzaną pieniądze. Policja nie ujawnia o jaką sumę chodzi.

Gdy kobieta w kapturze opuściła budynek, kasjerka zawiadomiła policję. Na miej-

sce skierowano radiowozy z Kurowa, Lublina i Puław. Poszukiwania napastniczki prowadziło kilkadziesiąt funkcjonariuszy, zarówno umundurowanych, jak i kryminalni po cywilnemu. Niewykluczone są kontrole wybranych aut na drogach wokół Kurowa.

Dla bezpieczeństwa lokalne władze zdecydowały

o wprowadzeniu specjalnych środków ostrożności w miejscowej szkole podstawowej. Rodzice dzieci z gminy Kurów otrzymali wiadomości z prośbą o to, by dzisiejszego dnia osobiście odebrali dzieci z placówki lub z przystanków (w przypadku dojeżdżających). Jak wyjaśniono, powodem jest

poszukiwanie osoby „mogącej stanowić realne zagrożenie dla życia i zdrowia”.

– Jak sądzą osoba ta prawdopodobnie chce teraz jak najszybciej opuścić miejsce zdarzenia. Prowadzimy intensywne działania mające na celu ustalenie jej tożsamości oraz zatrzymanie. W tym celu prowadzimy m.in. zapi-



FOT. POLICJA

sy monitoringu. W akcję zaangażowano funkcjonariuszy z Puław, a także z komendy wojewódzkiej - relacjonował nadkom. Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.

Za rozbój, po niedawnym zastrzeżeniu kar, grozi jej nawet do 20 lat więzienia.

RS

Lubelskie goni zachodnią Polskę, ale powoli

GOSPODARKA Urząd Statystyczny w tym tygodniu opublikował nowe dane dotyczące sytuacji gospodarczej województwa lubelskiego. Wynika z nich, że pod kilkoma kluczowymi względami, jak tempo wzrostu wynagrodzeń, Lubelszczyzna nadrabia zaległości. Ile średnio zarabiamy? Ponad 1100 zł brutto mniej niż w reszcie kraju

Radosław Szczęch

Województwo lubelskie od lat należy do najuboższych i najsłabiej rozwiniętych pod względem uprzemysłowienia, a co za tym idzie wartości wytwarzanych dóbr na głowę mieszkańca. Nowe dane wskazują jednak na to, że region lubelski rozwija się szybciej, niż średnia dla kraju. Przykładem jest przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze firm. We wrześniu w lubelskim wzrosło o 11,8 proc. licząc rok do roku, podczas gdy w Polsce średnio o 10,3 proc.

Podobnie jest z poziomem bezrobocia, które u nas szybciej spada. W ciągu ostatniego roku zmalało z 7,8 do 7,3 proc. a więc o 0,5 punktu procentowego. W kraju ten sam wskaźnik spadł o 0,1 punktu. Co istotne, powoli odbija także lubelski przemysł.



Produkcja sprzedana w ciągu ostatniego roku na Lubelszczyźnie wzrosła o 5,3 proc. podczas, gdy w Polsce spadła o 3,1 proc. Nieznacznie szybciej (0,1 proc.) rośnie również zatrudnienie w przedsiębiorstwach. Ten wskaźnik w Polsce (średnio licząc) stał w miejscu.

Niestety nie pod każdym względem lubelskie goni zachód. Słabiej rozwija się u nas m.in. mieszkalnictwo. Ten sektor w ciągu ostatniego roku spadek zaliczył w całym kraju, ale na Lubelszczyźnie jest on wyraźniejszy. We wrześniu w Polsce oddano do użytku o 24,7 proc.

mieszkań mniej, niż w analogicznym okresie roku 2022. W naszym województwie ten spadek wyniósł w tym samym czasie 38,5 proc. Do użytku oddano u nas we wskazanym miesiącu dokładnie 587 lokali.

O tym, że mieszkańcy województwa lubelskiego

mają nieco chudsze portfele od obywateli lepiej rozwiniętych części Polski świadczy również wskaźnik sprzedaży detalicznej towarów. Ta sprzedaż spadła we wrześniu o 5,2 proc. (rok do roku). Średnio w Polsce natomiast wzrosła o 3,6 proc.

Urząd Statystyczny w Lublinie pokazał także kilka interesujących wartości liczbowych. Przykładowo: przeciętne wynagrodzenie brutto w województwie lubelskim we wrześniu wyniosło 6262,12 zł, podczas gdy w Polsce było to odpowiednio 7379,88 zł.

FOT. FB U.S. KONSULAT GENERALNY W KRAKOWIE

“Silniejsi Razem”. Wspólna trasa koncertowa amerykańskich i polskich lotników

Orkiestra Koncertowa Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych w Europie stanie ramie w ramie na scenie ze “stalowymi mundurami” Sił Powietrznych Orkiestry Wojskowej z Bytomia, by zagrać cztery wyjątkowe koncerty, w tym jeden dziś o godz. 19 w w Filharmonii Lubelskiej.

Publiczność czeka niezwykła podróż muzyczna przez klasyczne standardy oraz amerykańskie i polskie hity estradowe pod batutą dwóch dyrygentów, Majora Toro i Kapitana Siwka. To nie pierwszy raz, kiedy obydwie zespoły wystąpią na jednej scenie. “Znów za-

gramy wspólnie, żeby uczcić amerykańsko-polską przyjaźń, podkreślić silny sojusz transatlantyczny i promować wspólne wartości: demokrację, wolność i przestrzeganie międzynarodowych zasad, które gwarantują pokój”, mówi Major Toro, dyrygent Orkiestry Koncertowej Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych w Europie. “Poprzez udział w tym dwustronnym przedsięwzięciu chcemy umacniać partnerstwo w ramach NATO oraz pokazać współpracę za pomocą uniwersalnego języka muzyki. To właśnie poprzez wymianę kulturalną łączymy się



z ludźmi a muzyka jest formą komunikacji, która pomaga budować długotrwałe przyjaźnie”, dodaje dyrygent Toro.

Tournée “Silniejsi Razem” wpisuje się w wieloletnie dążenia amerykańskiego Departamentu Stanu, Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych w Europie i Misji Dyplomatycznej Stanów Zjednoczonych w Polsce do umocnienia amerykańsko-polskich więzi poprzez programy społeczne i sztuki, przypomina o głębi tych relacji i o tym, że razem możemy osiągnąć więcej.

AGATA MILTON,

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

Krzysztof Basiński

On-line:
Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Tomasz Maciuszczyk
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół

Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820, 697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwscnodni.pl,

oferta@dziennikwscnodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Zmarła Wanda Półtawska, przyjaciółka Jana Pawła II, honorowa obywatelka Lublina

ŻAŁOBA W Krakowie zmarła Wanda Półtawska, urodzona w Lublinie przyjaciółka i wieloletnia współpracowniczka Jana Pawła II. 2 listopada skończyłaby 102 lata



FOT. DW I ARCHIWUM

Wanda Półtawska, z domu Wojtasik, urodziła się w 1921 roku w Lublinie. Uczęszczała do szkoły sióstr urszulanek. Po wybuchu II wojny światowej wraz z grupą harcererek włączyła się w służbę pomocniczą i zaangażowała w konspirację jako łączniczka. 17 lutego 1941 roku została aresztowana przez gestapo i była więziona na lubelskim Zamku. Przesłuchiowano i torturowano ją

W Lublinie na znak żałoby opuszczono do połowy flagę na ratuszu, wystawiono również portret Wandy Półtawskiej

w areszcie przy dzisiejszej ul. Radziszewskiego, gdzie obecnie mieści się Muzeum Martyrologii „Pod Zegarem”.

– Ludzie wciąż za mało wiedzą o tym, co działo się w czasie wojny i okupacji. To miejsce jest miejscem świętym. Tu byli więzieni ludzie kochający ojczyznę i wielu

z nich nie wyszło stąd żywych – mówiła podczas jednej ze swoich wizyt w Lublinie w 2020 roku.

We wrześniu 1941 roku Wanda Półtawska została wywieziona do Ravensbrück z zaocznym wyrokiem śmierci. W nazistowskim obozie koncentracyjnym była poddawana przez niemieckich lekarzy pseudomedycznym eksperymentom. Następnie przewieziono ją do obozu w Neustadt-Glewe, gdzie przebywała do 7 maja 1945 roku.

Po zakończeniu wojny ukończyła medycynę na Uniwersytecie Jagiellońskim, uzyskując specjalizację z psychiatrii. Przez wiele lat przyjaźniła się z biskupem krakowskim Karolem Wojtyłą, a później Janem Pawłem II. W Watykanie była jedną z osób, która miała bezpośredni kontakt z papieżem-Polakim. Angażowała się także w działalność społeczną, była działaczką antyaborcyjną.

Wanda Półtawska podczas uroczystości nadania jej honorowego obywatelstwa

W 2016 roku została uhonorowana Orderem Orła Białego. Najwyższe odznaczenie państwowe przyznano jej za propagowanie wartości i znaczenia rodziny we współczesnym społeczeństwie. Od 2009 roku była honorową obywatelką Lublina.

TOMA



Schowaj komórkę, wojsko jedzie. Rusza „Zubr 23”

Jeżeli zobaczysz w lesie żołnierzy lub kolumny wojskowe na drodze, to nie panikuj. Dziś, 26 bm., ruszyły manewry pod kryptonimem „Zubr 23”. W naszym województwie wojsko będzie ćwiczyć na terenie powiatu bialskiego, łukowskiego, radzyńskiego, parczewskiego oraz włodawskiego

Zołnierze będą ćwiczyć w kilku województwach, sformowani w Wojskowe Zgrupowanie Zadaniowe „Podlasie”.

Od 26 do 29 października wojsko wyjedzie w pole na manewry pod kryptonimem „Zubr 23”. Ćwiczenie obejmie swoim zasięgiem województwo podlaskie, mazowieckie, lubelskie i warszawskie. Na drogach pojawią się kolumny pojazdów wojskowych, które będą powodować utrudnienia dla kie-

rowców. Wojsko prosi, aby nie fotografować tych kolumn i żołnierzy, nie umieszczać zdjęć czy filmów w mediach społecznościowych. Wojsko apeluje też o zachowanie bezpiecznych odstępów od kolumn wojskowych, niezajeżdżanie drogi pojazdom wojskowym.

Celem tych manewrów jest zacieśnienie współpracy między armią, administracją samorządową i państwową. Chodzi także o sprawdzenie współpracy głównie centra-



FOT. DGRSZ

mi zarządzania kryzysowego w urzędzie wojewódzkim, starostwach i urzędach gmin.

Ćwiczenia będą odbywały się poza poligonami, w tzw. terenie przygodnym, wskutek czego na drogach, terenach zurbanizowanych i terenach leśnych pojawiają się żołnierze i sprzęt wojskowy. Zaangażowani będą również leśnicy, policja i straż pożarna, zaś mieszkańcy terenów objętych ćwiczeniem mogą się spodziewać na swoich telefonach alertów RCB.

(P.P.)

Upamiętnili Stanisława Leszczyńskiego

PAMIĘĆ Rodzina, przyjaciele, znajomi i współpracownicy wzięli udział w odsłonięciu tablicy upamiętniającej Stanisława Leszczyńskiego, założyciela i wieloletniego dyrektora Zespołu Tańca Ludowego UMCS

Był osobą bez wątplenia emblematiczną, rozpoznawalną i związaną z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej niemal od początku jego istnienia – przypomina rektor uczelni prof. Radosław Dobrowolski. I dodaje, że zmarły sześć lat temu Stanisław Leszczyński pracę na uniwersytecie rozpoczął w 1953 roku. To wtedy założył uczelniany Zespół Tańca Ludowego. – Zespół gościł na pięciu kontynentach, w wielu krajach, promując jednocześnie nasz uniwersytet. W podziękowaniu za jego wkład, promocję i doko-

nania w ten symboliczny sposób chcieliśmy uczcić jego pamięć.

Tablica została zamontowana na kamieniu na skwerze przed Akademickim Centrum Kultury i Mediów Chatka Żaka.

– Przyszło tu wielu jego wychowanków i przyjaciół, żeby uświetnić odsłonięcie tej tablicy, która będzie mówić młodzieży o tym, że był taki człowiek i zrobił kawał dobrego nie tylko dla uczelni, ale dla miasta, województwa i całej Polski, bo rozślawił naszą polską kulturę i tradycję na całym świecie – podkreśla Lech Leszczyński, syn



Stanisława i obecny dyrektor ZTL UMCS.

Po uroczystości uczestnicy przenieśli się do wnętrza Chatki Żaka, gdzie odbyła się sesja poświęcona twórcy Zespołu Tańca Ludowego. Nagrane w jej trakcie wspomnienia mają zostać opublikowane w formie okolicznościowego wydawnictwa. W trakcie spotkania pojawił się jeszcze jeden pomysł upamiętnienia Stanisława Leszczyńskiego: środowisko kombatantów zaproponowało, by jego imieniem nazwać Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. **(TOMA)**

FOT. BARTOSZ PROLL/UMCS

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani Prof.

Wandy Półtawskiej

Honorowej Obywatelki Miasta Lublin, doktor nauk medycznych, specjalistki w dziedzinie psychiatrii, wieloletniej przyjaciółki Jana Pawła II, świadka historii, więźniarki Zamku Lubelskiego oraz obozu koncentracyjnego w Ravensbrück

Rodzinie i Bliskim

składamy szczere wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin



n355



Pani

Zofii Tarkiewicz

Sędziemu Sąd Rejonowego
Lublin-Wschód w Lublinie z/s w Świdniku

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MEŻA

składają

Prezesa, Dyrektora oraz Pracowników Sądu Rejonowego Lublin-Wschód
w Lublinie z siedzibą w Świdniku

n353

Remont kładki pod znakiem zapytania

PIENIĄDZE Trzy firmy chcą wykonać wyczekiwaną przebudowę kładki nad ul. Filaretów. Ich oferty są jednak sporo wyższe od kwoty, jaką na ten cel zarezerwowało miasto



Kładka nad ul. Filaretów

FOT. DW

Tomasz Maciuszczak

Ratusz w tym roku ogłaszał już dwa przetargi na przebudowę stalowego pomostu łączącego osiedla Piastowskie i Mickiewicza na terenie Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Postępowania były jednak unieważniane ze względu na zbyt wysokie oferty składane przez potencjalnych wykonawców. Za każdym razem najtańsze z nich przekraczały możliwości finansowe miasta o blisko 2 mln zł.

Nie inaczej jest tym razem, choć różnice są nieco mniejsze. Magistrat tym razem

sięgnął głębiej do miejskiej kasy, przeznaczając na to zadanie niespełna 3,5 mln zł (o 1,2 mln zł więcej niż przy poprzednich podejściach). Wpłynęły trzy oferty. Najtańsza, złożona przez Primost Serwis z Będzina opiewa na 4 mln 112 tys. zł. Lubelska firma Dura swoją pracę wyceniła na 4 mln 152 tys. zł. Najdroższą propozycję przesłała spółka Freyssinet Polska z Warszawy, która koszt inwestycji oszacowała na 4 mln 585 tys. zł.

– Teraz oferty będą sprawdzane pod kątem formalnym i dopiero po zakończeniu tego etapu

zostaną podjęte dalsze decyzje, co do tego postępowania – informuje Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta.

W ramach przebudowy ażurowa kratka pomostu zostanie zastąpiona pełną płytą, wymiana czeka także balustrady. Obiekt zostanie zakonserwowany i zabezpieczony przed korozją, powstanie odwodnienie i uziemienie stalowej konstrukcji. Wykonawca na realizację prac będzie miał dziewięć miesięcy od dnia podpisania umowy.

W trakcie przebudowy kładka zostanie wyłączona

na z użytkowania. Według wstępnych warunków czasowej organizacji ruchu w tym miejscu, w zamian mieszkańcy będą mogli korzystać z tymczasowego przejścia dla pieszych przez ul. Filaretów między przystankami komunikacji miejskiej i skrzyżowaniem z ul. Kazimierza Wielkiego. Ponadto wykonawca ma uzgodnić z Zarządem Transportu Miejskiego możliwość przeniesienia przystanków i przygotować się na ewentualną konieczność puszczenia ruchu w obu kierunkach jedną jezdnią dwupasmówką.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ w Lublinie

kończy realizację projektu pn.

„Podniesienie jakości usług informatycznych w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SP ZOZ w Lublinie”

Projekt został dofinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 – 2020, Oś Priorytetowa 2 CYFROWE LUBELSKIE, Działanie 2.1 Cyfrowe Lubelskie.

Głównym celem projektu jest poprawa jakości oraz zwiększenie dostępności do usług publicznych świadczonych drogą elektroniczną przez Szpital w ramach publicznego systemu ochrony zdrowia. Dzięki zaplanowanej inwestycji w infrastrukturę informatyczną, wdrożenie systemów do gromadzenia i przetwarzania elektronicznej dokumentacji medycznej oraz podniesienie poziomu wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych w Szpitalu, zwiększony zostanie dostęp do dokumentacji i danych medycznych, oraz poszerzony zostanie wachlarz oferowanych usług elektronicznych.

Realizacja projektu pozwoliła na:

Wdrożenie i rozbudowę systemów informatycznych w tym: rozbudowę systemu przetwarzania i elektronicznej archiwizacji dokumentacji medycznej repozytorium EDM zgodnej ze standardami HL7 CDA, wdrożenie systemu do sporządzania kopii bezpieczeństwa danych dokumentacji medycznej, wdrożenie systemu do wideokonferencji oraz wdrożenie szeregu nowych usług informatycznych i rozbudowę systemu e-usług dla pacjentów np.:

- e-wniosek o udostępnienie dokumentacji medycznej z archiwum
- e-deklaracja (POZ)
- e-rejestracja – dostęp do dokumentacji (POZ)
- e-skargi
- e-promocja i profilaktyka
- e-dietetyk
- e-ankieta satysfakcji medycznej

Całkowita wartość projektu: **6 400 000,00 PLN**

Dofinansowanie projektu z UE w ramach EFRR: **6 336 000,00 PLN**

Teraz ślubowanie i musztra. A potem przyszłość w mundurze

EDUKACJA Uczniowie pierwszych klas o profilu wojskowym XIV LO złożyli uroczyste ślubowanie. To ważny etap, zbliżający młodzież do pracy w wojsku, służbie celno-skarbowej lub służbie granicznej



Katarzyna Zmysłowska

XIV LO jest jedyną placówką oświatową w Lublinie szkolącą osoby, którzy swoje życie zawodowe wiążą z mundurem. W śróde, na dziedzińcu lubelskiego zamku złożyli uroczyste ślubowanie w obecności m.in. władz miasta, przedstawicieli jednostek wojskowych oraz świadków historii.

– Mamy 6 oddziałów. 3 oddziały przygotowania wojskowego, 2 oddziały służby celno-skarbowej i 1 oddział służby granicznej. Każde-

go roku zainteresowanie jest coraz większe. Do klas mundurowych na 180 miejsc zgłosiło się ponad 300 kandydatów. Mamy cały pakiet zajęć z edukacji wojskowej typu sztuki walki, strzelectwo sportowe, kryminalistyka, elementy rozpoznania i nawigacji oraz wiele innych. Ten blok zajęć zwiększa liczbę godzin spędzanych w szkole, ale zainteresowanie i pasja uczniów przekracza wszelkie granice – mówi Wojciech Kalicki, dyrektor XIV Liceum Ogólnokształcącego im. Zbigniewa Herberta w Lublinie.



Wybór takiego profilu otwiera różne możliwości. Klasa o profilu wojskowym zapewnia uczniom wstępne przeszkolenie, dzięki czemu łatwiej mogą dostać się na studia lub do jednostki wojskowej.

– To bardzo fajna opcja. Jest dużo szkoleń, mamy strzelnicę w szkole. Myślę nad Akademią Wojsk Lądowych. Myślę, że to dobry wybór, chociażby ze względu na prestiż. Najcięższym elementem na początku jest musztra, a później pomoc w takich zajęciach, jestem jednym z trzech prowadzących

185 uczniów klas pierwszych z XIV LO złożyło uroczyste ślubowanie

FOT. DW

pomagających pierwszym klasom i jest to jeden z cięższych elementów, żeby przygotować ich do ślubowania – mówi Daniel Gajewski, uczeń trzeciej klasy XIV Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie.

Z nauką w klasie wojskowej wiąże się również większa ilość zajęć i czasu spędzanego w szkole.

– Raz w tygodniu mamy dodatkowe trzy godziny edukacji wojskowej przynajmniej w moim przypad-



ku. Raz w tygodniu idziemy w mundurze, mamy dodatkowy przedmiot, u mnie jest to ratownictwo, a inne klasy mają np. nawigację. Szkolimy się trochę dłużej, ale mamy dzięki temu większe doświadczenie – mówi Alicja Słomka, uczennica trzeciej klasy. – Na początku jest oczywiście trudniej, bo trzeba udowodnić, że nie jest się tam tylko po to, żeby wyglądać, tylko dlatego, że mamy do tego jakiegokolwiek zamiłowanie, chcemy tego

w życiu i wiemy, co mamy robić.

Podczas wczorajszego wydarzenia 185 uczniów złożyło ślubowanie i po raz pierwszy zaprezentowali musztrę. Na dziedzińcu wojskowi poprowadzili defiladę, przyznane zostały medale Pro Patria w dowód uznania za kultywowanie pamięci o walce o niepodległość ojczyzny oraz medal Pro Bono Poloniae za zasługi w krzewieniu postaw patriotycznych. Łącznie z nowymi pierwszoklasistami w XIV LO w klasach o profilu wojskowym uczy się 587 uczniów w 20 oddziałach.

Dzień Kundelka w Lublinie przedłużony do soboty

CZTERY ŁAPY Z okazji Dnia Kundelka, lubelskie schronisko dla bezdomnych zwierząt prowadzi zbiórkę darów dla podopiecznych placówki. Każdy może dołożyć swoją cegiełkę i wspomóc bezdomne zwierzę

Ismena Cieśla

Wczoraj w Polsce obchodziliśmy Dzień Kundelka. W lubelskim schronisku wiele psów tej „rasy” poszukuje kochającego domu. Obecnie przebywa tam ponad 300 zwierząt, nie tylko psów, gotowych do adopcji. Każdy może przyjąć i znaleźć przyjaciela, który będzie dostosowany do naszego trybu życia i potrzeb, a zabierając go do domu odwdzięczy się nieograniczoną miłością.

– Przychodzą do nas ludzie i pokazują, którego chcą psa, ale to tak nie działa. Rozmawiamy z potencjalnymi właścicielami, pytamy o ich styl życia, warunki i tym podobne, by podopieczny mógł się jak najbardziej zaaklimatyzować w nowym domu – mówi wolontariuszka lubelskiego



schroniska dla bezdomnych zwierząt.

Adoptując psa powinniśmy liczyć się z tym, że na pewno to zwierzę ma za sobą traumatyczne przeżycia. To nie oznacza, że nie możemy go adoptować. W schronisku nowi właściciele otrzymają profesjonalną pomoc behawiorystów i lekarzy. W każdej chwili mogą

zgłosić się fachową poradę i pomoc.

W lubelskim schronisku możemy znaleźć także zwierzęta niepełnosprawne. One także czekają na kochający dom, a ich wdzięczność i miłość powraca kilkakrotnie większa.

– Klusia trafiła do mnie na dom tymczasowy, a gdy usłyszałam jej smutną histo-



rię, zrobiło mi się jej szkoda. Okazało się, że posiadanie niepełnosprawnego psa to duże wyzwanie, jednak miłość od niej wynagradza wszystko, do tego stopnia, że nie potrafiłam się z nią rozstać. Z biegiem czasu okazuje się, że posiadanie w domu niepełnosprawnego psa wcale nie jest wyzwaniem – opowiada pani Kasia,

właścicielka Kluski, która nie chodzi.

To wcale nie przeszkadza jej w poznawaniu świata. Na spacerach noszona jest w torbie, po domu czołga się krok w krok za swoją ukochaną właścicielką.

Osoby, które nie mogą zdecydować się na posiadanie psa w domu, mogą wesprzeć schronisko w inny sposób. Z

okazji Dnia Kundelka, w sklepie zoologicznym przy Drodze Męczenników Majdanka 74 aż do soboty można przynosić rzeczy dla podopiecznych schroniska. Zbierane są karmy suche i mokre, smaczki, które umilą życie podopiecznym, ale także wszelkiego rodzaju koce, prześcieradła oraz poszewki. Ważne, by przekazywane dary były bez wypełnienia, które może zaszkodzić psiom.

– Przedłużamy Dzień Kundelka aż do soboty. Każdy, kto przyjdzie do sklepu i zakupi rzeczy, które wesprą podopiecznych schroniska otrzyma mały upominek. Można także przynosić rzeczy i zostawić u nas, jeśli nie możemy pojawić się tam osobiście. My je spakujemy i zawieziemy na miejsce – mówi Marzena Szewczyk, właścicielka sklepu zoologicznego przy Drodze Męczenników Majdanka.

FOT. KATARZYNA NASTAJ



WPŁYNIE NA URODZAJ



28% N, 30% N, 32% N



26% N + 3% S



Nowoczesne standardy nawożenia

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

Stampol
tel. + 48 81 827 40 07
www.pphstampol.pl



www.grupaazoty.com

www.nawozy.eu

agro@grupaaazoty.com

Biznes, strategia i nieprzewidywalny sport

WYDARZENIE 130. spotkanie Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie: w panelu dyskusyjnym swoimi doświadczeniami podzielili się przedsiębiorcy wspierający ekstraklasę w Lublinie: żużlowy Platinum Motor, piłki ręcznej MKS Lublin, rugby KS Budowlani oraz piłkarski pierwszoligowy Motor

Krzysztof Basiński

Rozmawiano o planach rozwoju lubelskich klubów, przyjętych strategiach i wartości współpracy sportu z biznesem. Spostrzeżenia dotyczące piłki nożnej przekazał uczestnikom spotkania Zbigniew Jakubas, miliarder pochodzący z Lublina, prezes i większościowy udziałowiec piłkarskiego Motoru.

– Czy się przekłada lekcja z biznesu na to, co osiągamy? – rozpoczął pytaniem swoją wypowiedź Zbigniew Jakubas. – Nie przekładała to się w ogóle. Biznes to kompletnie inna struktura – szybko dodał przedsiębiorca i inwestor, właściciel Grupy Kapitałowej Multico

Jakubas futbol nazwał prymitywnym sportem, w którym czyha się na błędy. – Nie ma tak idiotycznego drugiego biznesu jeśli piłkę nożną traktować, jak biznes – zwracał uwagę, podkreślając że wszystkie nakłady w przypadku braku sukcesu są niweczone, wymienia się zawodników, trenera itd. – Biznes w odróżnieniu od sportu jest przewidywalny – podkreślił i... zachęcał przedsiębiorców do wspierania sportu.

Podczas spotkania Zbigniew Jakubas zdradził, jakie ma dalsze plany wobec lubelskiego klubu.

– Chcę wprowadzić Motor do ekstraklasy. Natomiast na końcu przekazać go społeczności lubelskiej, kibicom, mniejszym inwestorom. Piłka nożna to jest asocjacja kibicowska albo lokalnej społeczności. Powinien być własno-



ścią społeczności, która się z nim utożsamia – mówił przy okazji wyliczając, że w tym roku na utrzymanie pierw-

szoligowego klubu wydał już 5 milionów, a na budowa Lubelskiej Akademii Futbolu m.in. z boiskiem pod balonem po-

chłonęła aż 33 miliony złotych i to bez dofinansowania, a takie choćby dostał od rządzących zamojski Hetman.

W panelu udział wzięli także Piotr Więckowski, wiceprezes Speedway Lublin, współtwórca sportowego sukcesu żu-

lowego Motoru Lublin, który przyznał, że za klubowymi osiągnięciami stoi praca od podstaw i realizowanie krok po kroku stawianych sobie celów; Grzegorz Krycka, dyrektor zarządzający w firmie Lovea, dystrybutorze m. in. marki Zwieger, jednego z czołowych sponsorów MKS Lublin, któremu z innymi firmami udało się zbudować w klubie świetne relacje oraz Jarosław Bryl, prokurent firmy Edach, strategicznego sponsora rugby KS Budowlani, jednocześnie członek zarządu klubu, który zachęcał szczególnie do wspierania sportu najmłodszych, drużyn dzieci i młodzieży, które w lubelskim klubie regularnie odnoszą sukcesy.

Spotkaniu towarzyszyły mini targi klubowiczów, stanowiące przestrzeń do poznania bliżej ich działalności, wymiany ofert i networkingu.

– To było piękne, wspólnie świętowanie tych naszych 130 miesięcy, wzajemnych spotkań i współpracy przedsiębiorców. Szczególnie cieszy mnie tak liczny udział w spotkaniu naszych klubowiczów – podsumowała Elżbieta Fijołek, szefowa Giełdy Eventów, pomysłodawczyni utworzenia przed 10 laty w Lublinie Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. W prowadzeniu imprezy E. Fijołek tym razem pomagał Janusz Pożak, klubowicz, założyciel firmy Luvi, znakomity przed laty kolarz m.in. mistrz Polski w kolarskim wyścigu szosowym ze startu wspólnego (1980), uczestnik Wyścigu Pokoju (1978, 1981), mistrzostw świata (1979) w zwycięzca etap w Tour de Pologne w 1976 roku.

Na czerwonym, z telefonem w ręku. Posypały się mandaty

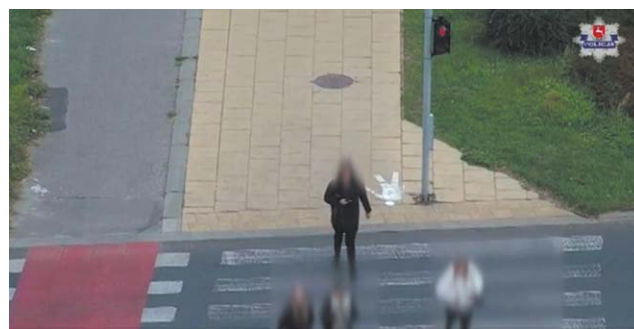
PRZEJŚCIE Ponad 160 wykroczeń to efekt wzmocnionych kontroli w okolicach ruchliwych przejść dla pieszych. Większość z nich popełnili właśnie piesi.

Policjanci w ramach działań na terenie całego miasta przeprowadzili łącznie ponad 220 kontroli. Efekt? 164 przypadki złamania przepisów.

– Do najczęstszych przewinień ze strony kierujących należało przekraczanie dozwolonej prędkości, wyprzedzanie w rejonie przejścia dla pieszych oraz nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu – wylicza nadkom. Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Na szczególną uwagę zasługuje liczba wykroczeń popełnionych przez pieszych. Policjanci zanotowali 102 takie zdarzenia.

– Z reguły niestosowali się oni do znaków drogowych, przechodząc przez jezdnię na czerwonym świetle lub w miejscu niedozwolonym. Były też przypadki korzystania z telefonu komórkowego



podczas przechodzenia przez przejście lub z innych urządzeń zajmujących uwagę – dodaje nadkom. Gołębiowski.

Sprawców wykroczeń ukarano w sumie 118 mandatami. W innych przypadkach skończyło się na pouczeniu, kilka spraw zostało skierowanych do sądu.

(OPRAC. TOMA)



Inwestycje w ramach MOF Kraśnik obejmą także zalew w Kraśniku. Chodzi m.in. o budowę nowego mola z możliwością cumowania łodzi FOT. UM KRAŚNIK

45 milionów dla 4 czterech kraśnickich samorządów

INWESTYCJE Cztery gminy w ubiegłym roku zawiązały Miejski Obszar Funkcjonalny Kraśnik. To przepustka do ubiegania się o środki na inwestycje. W grę wchodzi 45 milionów złotych

W ostatnich latach w Kraśniku, dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym, zrealizowano wiele inwestycji i projektów ułatwiających funkcjonowanie miasta i poprawiających komfort życia mieszkańców. Ich wartość to blisko 100 mln zł. Ta kwota może jeszcze znacznie wzrosnąć dzięki współpracy w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Kraśnik. W skład MOF wchodzi:

- Kraśnik
- Urzędów

- Dzierzkowice
- gmina wiejska Kraśnik.

Dzięki współpracy w ramach MOF, samorządy mogą otrzymać spory zastrzyk pieniędzy.

– Tylko na wspólne inwestycje na terenie tych 4 samorządów przeznaczonych zostanie ponad 45 mln zł – mówi Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika.

Gminy współpracujące w ramach MOF szykują się na nową perspektywę unijną i środki z KPO. Od czasu podpisania porozumienia trwały prace nad przygotowaniem strategii

MOF wraz z propozycją przedsięwzięć, które samorządy będą chciały wspólnie realizować.

Znalazło się w niej między innymi 6 „kraśnickich” projektów. Na liście jest utworzenie Regionalnego Centrum Turystyki i Wypoczynku nad Zalewem Kraśnickim, budowa Centrum Komunikacyjnego w przy ul. Mickiewicza (główny przystanek autobusowy w dzielnicy fabrycznej), inwestycje w infrastrukturę Zespołu Placówek Oświatowych nr 2 i Szkoły Podstawowej nr 6, termomodernizacja budynków użyteczności

publicznej, rozwój usług społecznych oraz rozwój e-usług.

Inwestycje związane z utworzeniem Regionalnego Centrum Turystyki szacowane są na ok. 8,5 mln zł. Chodzi m.in. o modernizację terenu kempingu, stworzenie wodnego placu zabaw i placu zabaw na plaży, nowe pomosty dla wędkarzy, nowe molo spacerowe z możliwością cumowania łodzi, przystań dla sprzętu wodnego, modernizacja boisk plażowych.

W mijającej kadencji, w ramach rewitalizacji starej dzielnicy, powstało

centrum przesiadkowe w starej części miasta. Dzięki MOF zostanie zbudowane Centrum Komunikacyjne w dzielnicy fabrycznej za ok. 9 mln zł. Chodzi o rozbudowę infrastruktury na potrzeby transportu zbiorowego wraz z parkingiem typu park&ride (po zaparkowaniu kierowca przesiada się do komunikacji miejskiej) oraz zakup 2 autobusów elektrycznych.

Aby strategia MOF Kraśnik i wspomniane projekty zostały wdrożone, decyzję w tej sprawie muszą podjąć radni w poszczególnych samorządach. (OPR. – P.P.)

Drugie podejście do nowych ścieżek

LUBLIN Ratusz ogłosił ponowny przetarg na zaprojektowanie około 20 kilometrów nowych dróg rowerowych na terenie miasta.

To drugie podejście do tego zadania. Do pierwszego nie zgłosił się nikt, dlatego miasto zdecydowało się powtórzyć zamówienie, nie zmieniając zakresu prac.

Przypomnijmy: chodzi o

opracowanie koncepcji oraz kompletnej dokumentacji dla budowy dróg dla rowerów wraz z przebudową chodników w sześciu lokalizacjach. Na liście znalazły się: ul. Sławinkowska (od Bukszpanowej do Kameliowej), al. Witosa (od Doświadczalnej do Grygowej), ul. Roztocze (od al. Kraśnickiej do ul. Wielkopolskiej), ulice Szeligowskiego i Północna

(od al. Smorawińskiego do al. Kompozytorów Polskich) oraz ul. Nałęczowska (od ul. Cisowej do al. Kraśnickiej). W ramach projektu ma być także zadanie związane z doposażeniem przystanków komunikacji miejskiej w ciągu al. Warszawskiej i ul. Abramowickiej m.in. w nowe wiaty.

O ile tym razem uda się wyłonić wykonawcę, w ciągu 30 dni

od podpisania umowy będzie miał on przedstawić koncepcję rozwiązania układu drogowego. Na prace projektowe dostanie 15 miesięcy, jego rolą będzie także pełnienie nadzoru autorskiego w trakcie planowanych robót budowlanych. Firmy zainteresowane zleceniem mogą składać oferty do 23 listopada.

(TOMA)



FOT. PIXABAY/ZDJEŃCE ILUSTRACYJNE

Lubelski Talent. Finałiści i przeboje

WYDARZENIE To będzie już 15. edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Lubelski Talent”

W niedzielę w Kinie Czyn w Poniatowej (ul. 11 Listopada 4) zaśpiewają finaliści projektu z całego kraju.

Konkurs dedykowany dzieciom i młodzieży w wieku od 6 do 19 lat w tym roku wzbudził spore zainteresowanie. Dobiegł już końca pierwszy etap festiwalu, w ramach które-

go jury przyglądało się zgłoszeniom uczestników z całej Polski. Ostatecznie do finału zakwalifikowało się aż 29 młodych wykonawców.

– Staraliśmy się, aby w koncercie finałowym konkursu pojawiło się jak najwięcej piosenek promujących artystów z Lubelszczyzny. Usłyszymy piosenki znane i lubiane np. „Taki cud i miód” z repertuaru Danuty

Błażejczyk, „Malinowy Król”; wielki przebój Urszuli, przeboje zespołu Bajm „Piechota do lata”, „Rzeka marzeń”, czy piosenki z repertuaru Ani Dąbrowskiej i wiele innych wspaniałych utworów – wymienia Joanna Kawalek, pomysłodawczyni i dyrektor artystyczny festiwalu.

Organizowany przez Centrum Kultury, Promocji i Turystyki w Poniatowej festiwal „Lubelski Talent 2023”

rozpocznie się w godzinach 12-15 w sali Kina Czyn, gdzie przeprowadzone zostaną finałowe przesłuchania. Nowością podczas tegorocznej odsłony wydarzenia będzie występ zespołu festiwalowego, który będzie towarzyszył solistom kategorii II i III. twory na zespół aranżuje muzyk i kompozytor Patryk Czyżewski

Na godz. 17 zaplanowano koncert laureatów, podczas którego najlepsi uczestnicy festiwalu zaprezentują się przed szeroką publicznością. Całość zwieńczy recital Danuty Błażejczyk, która w 1985 roku podbiła festiwal w Opolu utworem „Taki cud i miód”.

Wstęp na koncert finałowy jest bezpłatny. **DAD**



FOT. UM ZAMOŚĆ

Podziel się posiłkiem, podziel się książką

BIŁGORAJ Tuż obok siebie, ścianka w ściankę stanęły jadalnia i księżkodzielnia. To inicjatywa Biłgorajskiej Rady Kobiet BERKA

Jadalnia to lodówka, w której ktoś może zostawić jakieś niepotrzebne mu, ale nadające się do zjedzenia produkty spożywcze, a ktoś inny, potrzebujący ma możliwość częstowania się nimi. W tym samym

miejsku można również na identycznych zasadach zostawiać karmę dla zwierząt.

Obok znajduje się natomiast księżkodzielnia, czyli szafa z półkami, na które trafiać mają przeczytane już książki.

Pozostawienie ich w tym miejscu pozwoli komuś innemu sięgnąć po te lektury. Regulamin zakłada jednak, że każdą przeczytaną pozycję powinno się zwrócić.

Jadalnia i księżkodzielnia otwarte zostały niedawno na Placu Wol-

ności w Biłgoraju, w pobliżu przystanku autobusowego tuż obok Pawilonu Informacji Turystycznej. Powstały z inicjatywy Biłgorajskiej Rady Kobiet BERKA, której członkinie zbierały na ten cel 2,6 tys. zł, a w przedsięwzięcie za-

angażowały wiele osób i instytucji, m.in. Fundację Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej. Samorząd z własnego budżetu dorzucił 10 tys. zł i zobowiązał się do pokrywania kosztów energii elektrycznej oraz wywozu nieczystości.

Nad tym, aby jadalnia i księżkodzielnia funkcjonowały jak należy, mają dbać natomiast wolontariusze z PCK, a także uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 i Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju.

OPRAC. AK

Teatralna jesień w Zamościu: pięć spektakli

NA SCENIE Pierwsze przedstawienie już w sobotę, a kolejne w listopadzie. Zamojski Dom Kultury zaprasza i kusi ofertą przygotowaną w ramach projektu Scena Reduta tworzonego przez Teatrem im. Juliusza Osterwy w Lublinie

W sobotę, 28 października (godz. 19) na deskach ZDK wystawiony zostanie monodram „Rachela” z Jowitą Budnik w roli tytułowej. Scenariusz powstał w oparciu o wstrząsające zapiski Racheli Auerbach, która przez długi czas w czasie wojny prowadziła kuchnię przy ul. Leszno 40 w Warszawie. To w tym miejscu w monodramie w kolejce po zupę, jak po przepustkę do życia, stają „bohaterowie” dramatu przywoływani w monologu przez Rachelę. Swoją kreacją aktorską Jowita Budnik pomaga poznać i spróbować zrozumieć tragedię ofiar Holocaustu.

W środę, 8 listopada (godz. 18), będzie można

obejrzyć „Mój boski rozwód” irlandzkiej dramatopisarki Geraldine Aron. To dowcipna i pełna ciepła historia dojrzałej kobiety, która staje przed koniecznością zmierzenia się z odejściem męża.

Dzień później, o tej samej porze aktorzy z Lublina pokażą w ZDK „Diabelski młyn”, czyli historię dystygowanego pana w średnim wieku i tajemniczej młodej kobiety. Kim są dla siebie? Po co się spotkali? Co z tego wyniknie? Spektakl w reżyserii Marka Pasiecznego ma przynieść odpowiedzi na te pytania.

Pod koniec miesiąca (25 listopada, godz. 18) przyjdzie czas na klasykę, czyli „Śluby



panieńskie”. Treść tej komedii Aleksandra Fredry opowiada o „magnetyzmie serca”

znają prawie wszyscy. Ale czemu by nie przypomnieć sobie tej historii?

I wreszcie ostatnia z propozycji to „Jeanne”. Przedstawienie o emerytowanej,

„Jeanne” z Jadwigą Jankowską-Cieślak będzie można zobaczyć w Zamościu 30 listopada

FOT. KRZYSZTOF WEREMA

mieszkającej w małym miasteczku sekretarce. Tytułowa bohaterka, opuszczona przez wszystkich, podejrzliwa na granicy paranoi, rozmyśla nad urazami, które nagromadziła przez lata. W spektaklu przygotowanym przez lubelski teatr gościnnie wystąpi Jadwiga Jankowska-Cieślak.

Bilety na wszystkie teatralne wieczory w ZDK kosztują 35 zł. Są do nabycia w sekretariacie placówki oraz poprzez jej stronę internetową.

OPRAC. AK

Naśmiecił, ale nie zatarł śladów

LAS Wyrzucił śmieci w lesie, a wraz z nimi swoje dane na paczce kurierskiej. 60-latek z powiatu siemiatyckiego został ukarany

Do zdarzenia doszło w połowie miesiąca, kiedy to dyżurny wisznickiego komisariatu otrzymał zgłoszenie o tym, że nieznany sprawca zaśmiecił teren lasu. Oprócz folii, plastiko-

wych, opakowań, butelek i papierów, policjanci znaleźli na miejscu również czarne folie z etykietą firmy kurierskiej. Dane, które na nich się znajdowały, pozwoliły określić nadawcę i odbiorcę, a tym samym

dotrzeć do sprawcy całego zamieszania.

– Okazało się, że był nim 60-letni mieszkaniec powiatu siemiatyckiego, który wykonywał prace na terenie naszego powiatu – wyjaśnia komisarz Barbara Salaczyńska-Pyrchla

z bialskiej Policji. – W trakcie rozmowy z funkcjonariuszem prowadzących czynności w tej sprawie, nie potrafił racjonalnie wy tłumaczyć swojego zachowania. Stwierdził, że po prostu przejeżdżał przez to miejsce i w pewnym momen-



cie postanowił wyrzucić posiadane w aucie śmieci.

Mężczyzna został ukarany mandatem karnym, uprzątnął również teren, który zaśmiecił. Za porzucenie śmieci w lesie grozi grzywna do 5 tysięcy złotych.

KANA

Listopadowa wystawa: Zobacz, zanim znikną

ZAMOŚĆ Uchwycone w kadrze stare krzyże, unikatowe nagrobki, rzeźby przedstawiające płaczące anioły albo pogrążone w smutku kobiety – takie zdjęcia wykonane na wielu mniejszych i większych cmentarzach będzie można oglądać na wystawie „Nekropolie” przygotowanej przez Zamojską Grupę Fotograficzną – Grupę Twórczą.

Na ekspozycję złożą się fotografie udostępnione przez członków ZGF. Otwarcie nieprzypadkowo zapla-

nowano na listopad, bo to miesiąc, gdy szczególnie często wraca się pamięcią do zmarłych bliskich, krewnych czy znajomych, odwiedzając ich groby.

Na taki spacer po cmentarzach zapraszają też fotograficy z Zamościa.

– Chcieliśmy zwrócić uwagę, że często byliśmy świadkami znikania wielu pięknych i unikatowych nagrobków, które zastępowane są nowymi, zniknęły wysokie krzyże, o które wspierały się



FOT: K. CHMIEL/ARCHIWUM

płaczące anioły lub pogrążone w smutku kobiety. Często dzieła te tworzyli wybitni architekci i rzeźbiarze – podkreśla Mirosław Chmiel, prezes ZGF-GT. I przekonuje, że stare zabytkowe cmentarze warto odwiedzać nie tylko z powodu grobów bliskich.

Wystawa, której wernisaż jest planowany na godzinę 17 w poniedziałek 6 listopada, będzie otwarta w Zamojskim Domu Kultury do 4 grudnia.

OPRAC. AK

Skatepark gotowy. Można korzystać

WŁODAWA Miłośnicy jazdy na deskorolce i rolkach mają miejsce, gdzie będą mogli rozwijać swoje pasje i talenty. Zakończyła się budowa włodawskiego skateparku



Zakończyliśmy długo oczekiwaną przez młodych mieszkańców miasta inwestycję. Dzieci i młodzież zyskały kolejne miejsce do aktywnego wypoczynku. Jestem przekonany, że nowy obiekt pozwoli im rozwijać swoje pasje i talenty. Obiekt jest ogólnodostępny i już

teraz można z niego korzystać. Oficjalne otwarcie planujemy na wiosnę – mówi burmistrz Włodawy Wiesław Muszyński.

Skatepark powstał na terenie Szkoły Podstawowej nr 3. Jest wykonany w technologii betonowej, wśród dostępnych przeszkód są m.in.: grindboxy, rampy i

poręcze. Powstała też strefa dla najmłodszych, gdzie pod okiem rodziców mogli oni stawiać pierwsze kroki w nauce jazdy na rolkach, deskorolce czy hulajnodze.

Są też elementy małej architektury, jak ławki, kosze na śmieci, parking rowerowy i tablice informacyjne z regulaminem korzystania

z obiektu. Teren jest oświetlony i monitorowany. Nie zabrakło również nowych nasadzeń drzew i krzewów. A dzięki współpracy z LGD „Poleska Dolina Bugu”, przy skateparku powstał tzw. pumptrack.

Wartość zadania „Budowa skateparku wraz z infrastrukturą towarzyszącą przy

Szkole Podstawowej nr 3 we Włodawie” to **1 529 100 zł**. Uzyskane przez miasto dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych wyniosło **400 000 zł**. Natomiast „Budowa ogólnodostępnych pumptracków modułowych na terenie Szkoły Podstawowej nr 3 we Włodawie” kosztowała

190 648 zł. Na ten cel miasto również pozyskało środki zewnętrzne w kwocie **121 309 zł** z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 Poddziałanie 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność.

KANA

Lepiej się jeździ i zdecydowanie lepiej chodzi

ZAMOŚĆ Za 1 mln 950 tys. zł ulica Rydla w Zamościu zyskała zupełnie nową asfaltową nawierzchnię, a wzdłuż niej powstały chodniki.

Prace ruszyły wiosną. Realizował je Zakład Budowlano-Transportowy DROGMSOT z Mokrego. Ta firma złożyła w przetargu

najkorzystniejszą ofertę, nawet nieco tańszą niż koszt szacowany pierwotnie przez miasto. Samorząd zrealizował natomiast to zadanie dzięki ok. 1,1 mln zł dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Podczas kilku miesięcy robót prowadzonych na odcinku ok. 360 metrów po-



FOT: UM ZAMOŚĆ

wstała zupełnie nowa ulica z nawierzchnią bitumiczną oraz zjazdami publicznymi i do posesji. Położona została również kanalizacja deszczowa oraz kanał technologiczny z przyłączami dla światłowodów. Stało się także kilka nowych lamp ledowych.

Równoległe z tą inwestycją miasto rozpoczęło inną, rów-

nież dofinansowaną z RFRD. Chodzi o gruntowną przebudowę ulic Wojska Polskiego i Starowiejskiej. Tam prace są już bardzo zaawansowane i zbliżają się do finału. Koszt całości to ponad 18 mln zł, a dotacja sięga prawie 11. To zadanie również realizuje DROGMSOT.

OPRAC. AK

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

tel. 81 46 26 820

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biurowo Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393



funduszeunijne.online piszemy wnioski o fundusze unijne

piszemy wnioski o fundusze unijne dla fundacji i stowarzyszeń działających w Polsce. Napisane wnioski przez nas cechują się profesjonalizmem i bardzo dużą skutecznością. Zapraszamy wszystkie fundacje i stowarzyszenia do bezpłatnej konsultacji pod numerem telefonu 514-05-25-45

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

BIZNES I FINANSY

KREDYTY BANKOWE DO 200 000zł. PROWIZJA 0zł
Zapraszamy ŚWIDNIK ul.
Niepodległości 1/35 tel. 536-059-967 609-203-700

140823L01-A

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

096423L01-A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza : LUBLIN ul. Techniczna 4B lok.11 tel. 81 381 20 12, 517-304-181

115523L01-A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

FIRMA sprzeda lub **wydzierżawi nieruchomość** składającą się z 2 działek utwardzonych o pow. 1,1695 ha i 0,6015 ha z pełną infrastrukturą, zabudowaną 2 halami o pow. 1800 m2. Lokalizacja: 22-130 Siedliszcze, Lubelska 100, przy głównej drodze Lublin-Dorohusk w odległości 50 km od granicy z UA. Operat szacunkowy wykonany przez rzeczoznawcę majątkowego do wglądu w siedzibie firmy. **Osoba do kontaktu: Edyta Cudak, tel. 508404508**

122923L01-A

SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej w Dratowie (gm. Ludwin). Tel. 726 938 321.

129423L01-A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do

chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

123723L01-A

USŁUGI

TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-meb.com

109223L01-A

SPRZĄTANIE biur i mieszkań, mycie okien, wystawiamy faktury - MIKA 506736926.

126723L01-A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412, 81/741 80 48.

128523L01-A

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

138723L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

002723L01-A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo. tel. 506-123-602, 506-123-604.

101423L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY** zębowe bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

094423L01-B

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**

162723L01-A

OBWIESZCZENIE STAROSTY BIALSKIEGO

z dnia 25 października 2023 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.),

Starosta Bialski zawiadamia,

że w dniu 25 października 2023 r.

została wydana decyzja Nr MP/4/23 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

obejmującej drogę gminną między ul. J. Kusocińskiego i ul. Lubelską w Międzyrzeczu Podlaskim wraz z infrastrukturą, na działkach nr ew. 243/29, 243/32, 243/35, 248/5, 250/16, 250/19 i 250/22 w obrębie ewidencyjnym 0003 Międzyrzec Podlaski, jednostka ewidencyjna 060101_1 Międzyrzec Podlaski, przeznaczonych pod drogę oraz na działkach nr ew. 203, 242, 243/36, 248/4, 248/6, 250/18, 250/23 i 251 w obrębie ewidencyjnym 0003 Międzyrzec Podlaski, jednostka ewidencyjna 060101_1 Międzyrzec Podlaski, przeznaczonych do ograniczonego użytkowania pod infrastrukturę.

Zgodnie z art. 49 K.p.a. w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wraz z załącznikami znajduje się do wglądu w siedzibie tutejszego urzędu tj. Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej Oddział Zamiejscowy w Międzyrzeczu Podlaskim, ul. Warszawska 32, 21-560 Międzyrzec Podlaski, pok. 8 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu.

Od wyżej wymienionej decyzji służy odwołanie do Wojewody Lubelskiego za moim pośrednictwem w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

in251

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16

tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089



**- Sprzedajesz
samochód ?**

*o szczegóły pytaj
w **Biurowo Ogłoszeń**
Dziennika Wschodniego

Zamów **ogłoszenie drobne**
w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc



81 46 26 820

reklama@dziennikwschodni.pl

dziennik
WSCHODNI.pl

**najbardziej opiniotwórczy
dziennik regionalny w Polsce***

dajemy Wam słowo

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biurowo ogłoszeń: ☎ 81 46 26 820; 697 770 393
✉ reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
☎ 81 46 26 966

* Źródło: Instytut Monitorowania Mediów, lipiec 2022, kategoria "Najbardziej opiniotwórcze media regionalne"

Start z Lexusem

ORLEN BASKET LIGA

Polski Cukier Start Lublin nawiązał umowę o współpracy z salonem samochodowym Lexus w Kalinówce. Lubelski zespół otrzyma o swoje go nowego partnera pięć samochodów

Dzisiaj jest dla nas bardzo ważny dzień. Dzięki współpracy z dyrektorem Mieszko Mazurkiem możemy zminimalizować koszty funkcjonowania, a przy okazji poprawić naszą logistykę i działanie całego projektu, jakim jest Koszykówka. Klub funkcjonuje na wielu płaszczyznach, nie jest to już tylko najwyższa klasa rozgrywkowa. Naszym celem jest dalej odnosić sukcesy na polu sportowym, a naszego partnera na polu biznesowym – mówi Arkadiusz Pelczar, prezes klubu z Lublina. Zespół zostanie zaopatrzony w cztery modele UX 250h i dodatkowo jeden model ES 300h. Współpraca niewątpliwie ma wymierne korzyści dla obydwu stron, a sam klub współpracuje z dyrektorem Mazurkiem już od ośmiu lat.

FILIP OGÓREK

Lotto (24.10)
3, 19, 27, 28, 36, 43.
Lotto Plus (24.10)
2, 9, 19, 33, 41, 44.
Multi Multi (25.10) 14
1, 3, 5, 11, 13, 14, 16, 19, 21, 25, 32, 33, 35, 40, 46, 52, 61, 70, 76, 80. Plus 11.
Multi Multi (24.10) 22
1, 2, 5, 6, 7, 13, 14, 21, 23, 33, 36, 39, 50, 55, 61, 70, 71, 72, 77, 80. Plus 71.
Mini Lotto (24.10)
4, 10, 28, 34, 37.
Ekstra Pensja (24.10)
4, 13, 14, 19, 24, 3.
Ekstra Premia (24.10)
5, 12, 18, 23, 24, 1.
Eurojackpot (24.10)
5, 14, 35, 40, 47, 1, 3.
Kaskada (25.10) 14
1, 5, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 21, 23.
Kaskada (24.10) 22
2, 4, 5, 8, 9, 10, 13, 17, 20, 21, 22, 24.

Chcą pokazać pełną siatkówkę

PLUSLIGA W drugiej kolejce Bogdanka LUK Lublin znowu zagra przed własną publicznością. Tym razem zmierzy się z zespołem Barkom Każany Lwów. Pierwszy gwizdek w czwartek o godzinie 18.30

Siatkarze najwyższej ligi w kraju nie mają czasu na zbyt długi odpoczynek po inauguracji. W piątek lublinianie grali u siebie z Enea Czarnymi Radom, a już w czwartek ponownie wybiegną na boisko. Podopieczni Massimo Bottiego ponownie zaprezentują się swoim kibicom. Na inaugurację wygrali w hali Globus 3:0. Teraz przyjdzie im zmierzyć się z byłym mistrzem Ukrainy.

Rywal gra już drugi sezon w PlusLidze. W debiutanckich rozgrywkach zespół z Ukrainy uplasował się na 13. pozycji. Drużyna jako gospodarz występowała w hali w Krakowie. Przed obecnym przeprowadziła się do Wielunia. Po zakończeniu sezonu 2022/2023 z zespołu odeszło pięciu graczy, a przyszło sześciu. Siatkarzami ekipy z Lwowa zostali: atakujący Krister Dardzans, środkowy Mousse Gueye, przyjmujący Ilia Kowalow i Luciano Palonsky, libero Jarosław Pampuszko oraz rozgrywający z Łotwy Deniss Petrovs. Drużynę prowadzi jego rodak Uģis Krastins. Pod jego okiem na inaugurację nowych rozgrywek drużyna ze Lwowa zmierzyła się z KGHM Cuprum Lubin. Barkom Każany uległ w trzech setach. Najbardziej zacięta była partia otwarcia, którą lwowianie przegrali na przewagę 35:37. W kolejnej ulegli „Miedziowym” do 20 i 17.

Podczas inauguracji z Enea Czarnymi lublinianie najwięcej problemów mieli w pierwszym secie. Partia



Siatkarze z Lublina liczą w czwartek na drugie zwycięstwo w nowym sezonie
FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

otwarcia, podobnie jak w Lubinie, zakończyła się grą na przewagę (26:24). W kolejnych odsłonach Bogdanka LUK wygrała 25:17 i 25:19. Statuetkę MVP otrzymał środkowy gospodarz Jan Nowakowski.

Czwartkowe spotkanie w hali Globus rozpocznie się o godzinie 18.30. Faworytem są lublinianie, kibice liczą na powiększenie zdobyczy punktowej. – Wydaje mi się, że do kolejnego meczu w tym sezonie podejmiemy na większym luzie, ze spokojem. Być

może będzie u nas bardziej widać boiskowe cwaniactwo, w ujęciu pozytywnym, w kluczowych momentach. Mam nadzieję, że w meczu ze Lwowem pokażemy już naszą pełną siatkówkę – zapowiada kapitan Bogdanka LUK Lublin Marcin Komenda.

(GROM)

Wyniki spotkań 2. kolejki (rozgrywanej od wtorku 24 października): Skra Bełchatów – Cuprum Lubin 3:2 (23:25, 25:27, 29:27, 25:16, 15:10) • Ja-

strzebski Węgiel – Indykpol AZS Olsztyn 3:1 (25:27, 25:20, 25:17, 25:12) • Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – PSG Stal Nysa 3:2 (23:25, 21:25, 25:21, 25:22, 24:22) • Projekt Warszawa – GKS Katowice zakończył się po zamknięciu wydania • **26 października:** Ślepsk Małow Suwałki – Asseco Resovia Rzeszów • Bogdanka LUK Lublin – Barkom Każany Lwów • Aluron CMC Warta Zawiercie – Exact Systems Hemarpol Częstochowa przełożony na 9 listopada.

Do każdego meczu podchodzimy tak samo

ROZMOWA z Barettem Bensonem, koszykarzem Polskiego Cukru Startu Lublin

• **Przed wszystkim gratulacje ostatniego zwycięstwa z Gliwicami. Nie miałeś konkurencji na tablicach. Jak podoba Ci się Lublin na początku sezonu?**

– Wszystko jest tutaj jak powinno. Sztab szkoleniowy, koledzy z drużyny, kibice i przede wszystkim samo miasto. Cieszę się, że mogę tu być i chcę skupiać się na tym, aby z biegiem sezonu prezentować się jeszcze lepiej.

• **Jesteś wysokim zawodnikiem, o typowo podkoszowych zadaniach. Nie brakuje Ci czasem piłki w akcjach ofensywnych?**

– Nie. Każdy ma swoje zadania, zależnie od sytuacji

jesteśmy ustawieni inaczej. Moją rolą jest praca pod koszem, ale mam też wiele okazji do zdobywania punktów.

• **W ostatnim meczu nie trafiłeś pierwszego wolnego, jednak później skuteczność już nie zawodziła. Dużo pracujesz nad tym aspektem?**

– To coś nad czym pracuję od dłuższego czasu. Może nie są to zwalające z nóg procenty, ale mogę czuć się komfortowo. Na pewno nadal nad tym pracuję i poświęcam pewną część moich treningów.

• **Grałeś w krajach, które koszykarsko wydają się**

egzotyczne. Między innymi Bułgaria czy Gruzja. Jak oceniasz ten czas w karierze?

– Gdziekolwiek nie gralem, pomagało mi to robić postęp. Każdy krok, który podjąłem zaprowadził mnie do miejsca, gdzie teraz jestem. Nie zawsze było łatwo się zaadaptować, ale każde z nich było szansą i staram się wyciągać z tego pozytyw. Z mojego punktu widzenia pomogło mi to zarówno jako koszykarzowi, jak i jako człowiekowi.

• **Swoje doświadczenia opisałeś w książce, która jest poradnikiem dla młodych koszykarzy. Na**



FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

klubowym portalu Startu czytałem nawet, że to właśnie w Lublinie, na lekcji języka angielskiego ktoś korzystał z twojej książki.

Mieliście już okazję się spotkać?

– Nauczycielka, z którą o tym rozmawiałem pojawił się na najbliższym naszym

meczu. To będzie pierwszy raz, kiedy będziemy mieli okazję się poznać.

• **Przed wami mecz z wicemistrzem Polski – Śląskiem Wrocław (piątek, godz. 17.30, w hali Globus – red). Traktujecie najbliższe spotkanie inaczej niż pozostałe? Jak wygląda wasz cykl przygotowań?**

– Każdy mecz wywiera w nas ten sam poziom koncentracji i nacisku na niego. Nieważne, z kim byśmy nie grali. Podchodzimy do niego skoncentrowani, pewni siebie i gotowi do kontynuowania dobrej gry z początku sezonu.

ROZMAWIAŁ FILIP OGÓREK

Ćwierćfinały rozlosowane

PIŁKA NOŻNA

Poznaliśmy już pary 1/4 finału Pucharu Polski w okręgu lubelskim. Na razie nie trafili na siebie trzeciogowcy ze Świdnika. Piłkarzy Avii i Świdniczanek czekają wyjazdowe mecze z przedstawicielami Hummel IV ligi

Najniżej notowanym zespołem w najlepszej ósemce jest LKS Wierchowiska, który występuje w A klasie. W ramach ćwierćfinału rywalem tej drużyny będzie Stal Poniatowa. Los na tym etapie rozgrywek nie skojarzył jeszcze drużyn ze Świdnika. Avia wybierze się do Nałęczowa, gdzie swoje mecze w roli gospodarza rozgrywa beniaminek – KS Cisowianka Drzewce. Z kolei Świdniczanek zmierzy się z rezerwami Górnika Łęczna. Zielono-czarni w poprzedniej rundzie mieli sporo szczęścia, bo awansowali bez gry. Kolejny czwartoligowiec odwiedzi też stadion przy ul. Zemborzyckiej w Lublinie. Sygnał tym razem sprawdzi formę na tle Opolanina Opole Lubelskie, obecnie szóstej ekipy w tabeli. A trzeba pamiętać, że lider lubelskiej okręgówki w tej edycji pucharowych rozgrywek wyeliminował już: Stal Kraśnik, a także Motor II Lublin. Czy poradzi sobie z kolejnym, wyżej notowanym przeciwnikiem? Przekonamy się dopiero za kilka miesięcy, bo mecze 1/4 finału mają zostać rozegrane dopiero 3 kwietnia 2024 roku.

(LUKISZ)

PARY ĆWIERĆFINAŁOWE PUCHARU POLSKI W OKRĘGU LUBELSKIM

Górniki Łęczna – Świdniczanek Świdnik • KS Cisowianka Drzewce – Avia Cisownia • LKS Wierchowiska – Stal Poniatowa • Sygnał Lublin – Opolanin Opole Lubelskie. Mecze mają zostać rozegrane 3 kwietnia 2024 roku.

Prezes Motoru zapowiada zimowe transfery

FORTUNA I LIGA Po dwunastu kolejkach na koncie Motoru jest 19 punktów. Drużyna z Lublina zajmuje siódme miejsce w tabeli, ale do wicelidera – Miedzi Legnica traci jedynie trzy „oczka”. Całkiem niezły wynik, jak na beniaminka. Wiadomo już jednak, że w zimie Goncalo Feio będzie mógł przeprowadzić kilka transferów. – Wzmocnienia są konieczne – przekonuje Zbigniew Jakubas



Zbigniew Jakubas zapowiada, że w zimie Motor dokona kilku wzmocnień
FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

Łukasz Gładysiewicz
Prezes żółto-biało-niebieskich w rozmowie z TVP Sport przyznał, że kibice w zimowym okienku transferowym mogą spodziewać się ruchów kadrowych, przede wszystkim do klubu.

– Nie mamy wyjścia. Trener Goncalo jest człowiekiem bardzo honorowym i uczciwym wewnętrznie. Jest emocjonalny, ale trzyma się swoich zasad i nie idzie na żadne skróty. W zeszłym roku na święta Bożego Narodzenia obiecał zawodnikom, że jeżeli awansujemy do pierwszej ligi, to ta grupa piłkarzy będzie miała szansę na grę. Powiedział, że będzie nad nimi pracował. Tak też było. Uzupełniliśmy drużynę młodymi graczami. Trening i ciężka praca to podstawy.

Widać, że na trzech, czterech pozycjach mamy braki jakościowe, ale trener wywiązał się ze słowa. Wzmocnienia są konieczne – zapowiada Zbigniew Jakubas.

Chociaż trener Feio wiele razy tłumaczył, że ciężar zdobywania bramek nie spoczywa jedynie na barkach napastników, to wydaje się, że zespole brakuje właśnie skuteczniej „dziwiatki”. Obecnie Motor ma czterech atakujących. To: Kacper Wełniak, Kacper Śpiewak, Michał Żebrakowski oraz Dawid Kasprzyk. Długo na boisku pojawiał się jedynie obu Kacprów. Ostatnio w „podstawie” wyszedł Żebrakowski i zaliczył asystę. Pierwsze minuty w meczu ligowym zagrał także Kasprzyk. Nadal jednak napastnicy Motoru

w sumie, mają na koncie zaledwie jednego gola – i to zdobytego z rzutu karnego przez Śpiewaka. Drugą z pozycji, na których pewnie przydałyby się wzmocnienia jest środek obrony. Stoperzy popełnili w tym sezonie sporo prostych błędów, które kosztowały drużynę punkty.

– Chciałbym, abyśmy zaczęli zdobywać więcej bramek. To nasza słaba strona. Zwycięstwa są bardziej oparte na taktyce, waleczności i pressingu. W ataku potrzebujemy większej siły rażenia – przekonuje w rozmowie z TVP Sport Zbigniew Jakubas.

Prezes Motoru przyznał też, że ma nadzieję, że po serii pięciu porażek z rzędu przyjdzie teraz znacznie lepsza passa. Cel na pierw-

szą rundę, na zapleczu ekstraklasy, to miejsce w czołowej szóstce tabeli. – Porażka porażce jest nierówna, bo czasem przegrywa się mecz po dobrej grze, tak jak miało to miejsce w spotkaniu z Górnikiem Łęczna, gdzie byliśmy zespołem dominującym. Jeden błąd w ostatniej minucie sprawił, że przegraliśmy. Potem dwa kolejne były słabe. Z Arką Gdynia i Miedzią Legnica u siebie nie zagraлиśmy najlepiej. Na szczęście zła passa zakończyła się w Głogowie. Dla mnie był to niepokój, bo taka seria porażek swoje robi. Wierzę, że zespół po ostatnim zwycięstwie się skonsoliduje i będziemy w stanie zakończyć rundę w pierwszej szóstce. Taki jest mój cel – mówi prezes klubu z Lublina.

Sagan stracił pracę

FORTUNA I LIGA Już 5 listopada Motor zmierzy się z Wisłą Płock. Jeszcze do niedawna dla piłkarzy i kibiców z Lublina nie byłby to zwykły mecz. Tak się jednak składa, że były szkoleniowiec żółto-biało-niebieskich, Marek Saganowski w środę stracił pracę w ekipie „Nafciarzy”

Wśród spadkowicz z PKO BP Ekstraklasy poinformował, że kończy współpracę z pierwszym szkoleniowcem. Dodatkowo z klubem żegna się także jego asystent – Ariel Jakubowski. Obaj panowie pracowali także w Motorze. Po porażce w finale baraży z Ruchem Chorzów (0:4) w Lublinie także zdecydowali się na zmianę trenera.

Saganowski przejął drużynę z Płocka w bardzo nietypowym momencie. Do drużyny dołączył w połowie maja, na finiszu sezonu 2022/2023. Zastąpił w roli trenera Pavola Stano. Nie udało mu się jednak utrzymać w ekstraklasie. Po meczach z Rakowem Częstochowa i Cracovią Wisła spadła do Fortuna I Ligi. W obecnych rozgrywkach 44-latek zdążył poprowadzić zespół w 12 spotkaniach ligowych. W tym czasie jego podopieczni zanotowali: cztery zwycięstwa, cztery remisy i cztery porażki. Co więcej, odpadli także z rozgrywek Fortuna Pucharu Polski po przegranej z GKS Tychy, w pierwszej rundzie. W sumie „Sagan” poprowadził „Nafciarzy” w zaledwie 15 meczach. Zanotował w nich tylko cztery zwycięstwa, a do tego: cztery remisy i aż siedem porażek. Motor w najbliższą niedzielę zmierzy się z u siebie z liderem tabeli – Odrą Opole (godz. 12.40). A kolejne spotkanie, także przed własną publicznością rozegra właśnie z Wisłą Płock (5 listopada, godz. 18). Obecnie rywale zajmują jedenastą lokatę w tabeli i mają trzy punkty mniej od żółto-biało-niebieskich.

Motor będzie miał swoją maskotkę

FORTUNA I LIGA Motor Lublin nie posiadał do tej pory klubowej maskotki. Teraz to się zmieni. W niedawno ogłoszonym konkursie zwyciężył projekt Mariusza Citkowskiego

Do 15 października do godziny 23.59 kibice lubelskiej drużyny mogli przysyłać swoje pomysły w postaci autorskich projektów na klubową maskotkę. 16 października komisja konkursowa przeanalizowa-

ła wszystkie prace i dokonała wyboru trzech, jej zdaniem, najciekawszych projektów. W kolejnych dniach trwały z kolei głosowanie kibiców, które zakończyło się 22 października. Do walki o wygraną stanęły projekty: Kacpra Tarkowskiego, Weroniki Po-

gody i Mariusza Citkowskiego. Największą popularność zyskał ostatni z pomysłów, który zebrał ciut ponad 52 procent wszystkich głosów wśród sympatyków lubelskiego klubu.

Jak poinformował Motor, to właśnie projekt Mariusza

Citkowskiego j będzie stanowił bazę do stworzenia oficjalnej, klubowej maskotki. A jest to koziołek ubrany w rycerską zbroję z tarczą z klubowym herbem i chorągwią.

Zwycięzca i laureaci zostaną nagrodzeni voucherami

na zakupy w Sklepach Kibica: 1. miejsce – 400 zł, 2. miejsce – 200 zł, 3. miejsce – 100 zł. (BS)

Zwycięski projekt, który posłuży jako baza do stworzenia klubowej maskotki Motoru Lublin

FOT. MOTOR.LUBLIN.EU



Remis jak przegrana

PKO BP EKSTRAKLASA

W zaległym meczu trzeciej kolejki Lech Poznań zremisował na swoim stadionie z Jagiellonią Białystok 3:3

Piłkarze „Kolejorza” mają jednak czego żałować. Drużyna ze stolicy Wielkopolski w 51. minucie prowadziła już 3:0, ale w końcówce goście zdołali trzy razy trafić do siatki, a ostatni gol padł w szóstej doliczonej minucie gry i do tego z rzutu karnego.

– Kiedy prowadzi się 3:0 na własnym stadionie zwłaszcza przeciwko tak dobrej Jagiellonii, to nie mamy prawa tego nie wygrać. A to się przydarzyło. Nasi rywale mieli więcej posiadania piłki, a to się nieczęsto zdarza, szczególnie na naszym stadionie. Rywale nie stworzyli wielu sytuacji pod naszą bramką. Popelniliśmy zbyt dużo błędów w defensywie, które kosztowały nas utratę zwycięstwa. Nie jest porażką remis, ale prowadząc 3:0 czujemy się jakbyśmy ten mecz przegrali – powiedział po końcowym gwizdku John van den Brom, trener Lecha.

Dzięki zdobytemu w Poznaniu punktowi „Jaga” awansowała na pierwsze miejsce w tabeli. Drugi jest Śląsk Wrocław, który ma tyle samo punktów, ale gorszy bilans bramek.

PKO BP EKSTRAKLASA

Lech Poznań – Jagiellonia Białystok 3:3 (Adriel Ba Loua 3, 51, Mikael Ishak 43 – Kristoffer Hansen 54, Mateusz Skrzypczak 66, Bartłomiej Wdowik 90-karny).

1. Jagiellonia	12	26	29-17
2. Śląsk	12	26	22-10
3. Lech	12	24	25-18
4. Raków	11	22	23-14
5. Legia	11	20	19-15
6. Zagłębie	12	20	14-15
7. Pogoń	12	19	22-13
8. Radomiak	12	15	15-16
9. Piast	12	14	10-10
10. Widzew	11	14	14-16
11. Cracovia	11	14	12-16
12. Warta	12	13	12-13
13. Górnik	12	13	9-16
14. Stal	12	12	15-16
15. Korona	11	11	11-13
16. Puszcza	12	10	13-23
17. Ruch	11	7	11-20
18. ŁKS	12	7	7-22

27-29 października: Cracovia

– Lech • Korona – Puszcza • Legia – Stal • ŁKS – Górnik • Pogoń – Jagiellonia • Raków – Widzew • Ruch – Śląsk • Warta – Piast • Zagłębie – Radomiak.

Półfinały bez niespodzianki

PIŁKA NOŻNA W środę zostały rozegrane półfinałowe mecze pucharu Polski w okręgu chełmskim. Zgodnie z planem na placu boju pozostały już jedynie: Chełmianka i Start Krasnystaw

Łukasz Gładysiewicz

Drużyna Grzegorza Bonina łatwo poradziła sobie z Ogniwo Wierzbica. Goście do przerwy prowadzili co prawda „tylko” 2:0, ale po zmianie stron nie mieli litości dla rywali. Zaplikowali im siedem bramek i ostatecznie wygrali aż 9:0. Gdyby zrobić konkurs na najładniejsze trafienie, to wygrałby go Paweł Ofiara.

– Zdecydowanie trzeba wyróżnić strzał Pawła. Z pierwszej piłki, chyba nawet z około 30 metrów, duża parabola, naprawdę piękna bramka – mówi trener Bonin. I dodaje, jak biało-zieloni potraktowali mecz. – Jak spotkanie poprzedniej rundy, czyli przeprowadziliśmy siedem zmian, a większość chłopaków zagrała po 45 minut. Wszystko potoczyło się zgodnie z planem, a wiadomo, że w weekend czeka nas dużo



Chełmianka rozbiła w środę Ogniwo Wierzbica

FOT. CHEŁMIANKA/FACEBOOK

trudniejsze zadanie – dodaje trener ekipy z Chełma, która w sobotę zmierzy się u siebie z Awią.

W drugim półfinale też obyło się bez sensacji. Czwartoligowy Start Krasnystaw

i obrońca trofeum pokonał Frassati Fajslawice 4:1. Do przerwy było 2:0, ale po tym, jak czerwoną kartkę obejrzał Damian Pachuta gospodarze mogli mieć jeszcze nadzieje, że napsują faworytowi trochę

krwi. Nic z tego jednak nie wyszło. Zamiast bramki kontaktowej na 0:3 strzelił Jarosław Milcz, a na 0:4 Adrian Leszczyński. Dopiero w doliczonym czasie gry gospodarze mieli swój moment radości.

– Nie było większych problemów, chociaż wiadomo, że czerwona kartka nie była potrzebna. Mieliśmy też trochę problemów kadrowych, dlatego zrobiliśmy tylko dwie zmiany. Na szczęście z Janowianką zagramy w niedzielę, więc będzie wystarczająco dużo czasu, żeby się zregenerować – mówi Marek Kwiecień, trener Startu.

WYNIKI

Ogniwo Wierzbica – Chełmianka 0:9 (Konojacki 5, Bobrov 22, Marchuk 50, Stępień 60, Groborz 62, Knap 66, 68, Sędłak 75, Ofiara 84) • **Frassati Fajslawice – Start Krasnystaw 1:4** (Kostka 90+2 – Misztal 16, Baran-samobójcza 38, Milcz 63, Leszczyński 86).

Wygrana Piechnika

TENIS STOŁOWY

Dobra postawa zawodników z województwa lubelskiego podczas II Turnieju Grand Prix Polski Weteranów

Najlepiej spał się Roman Piechnik z Lublina, który wygrał rywalizację w kategorii 60-64 lat. W finale pokonał Leszka Golińskiego z Lubina 3:2. W tej samej kategorii wiekowej wystartował również Sławomir Stasikowski (Lublin) i zakończył zmagania na pozycjach 31-38. Powody do zadowolenia miał także Bogdan Krakiewicz, który został sklasyfikowany na miejscach 5-6 (kategoria 75-79 lat). Adam Rozwadowski z Zamościa zakończył zmagania na tych samych pozycjach, ale w kategorii 70-74 lat. Ciut niżej znalazł się Wiesław Wójcik z Lublina (lokaty 9-12). W kategorii 50-59 lat, tak samo sklasyfikowany został Adam Kleczkowski z Lublina. Artur Rachański z Tomaszowa Lubelskiego i Krzysztof Goch z Zamościa, którzy również wystąpili w tym samym przedziale wiekowym zakończyli zmagania na pozycjach 55-70. W kategorii 65-69 lat Jan Świst z Zamościa zajął miejsca 21-24. III Turniej Grand Prix Polski Weteranów zostanie rozegrany w dniach 18-19 listopada w Makowie koło Skierniewic.

Onana uratował „Czerwone Diabły”

PIŁKA NOŻNA Manchester United był o krok od kolejnej straty punktów w tej edycji Ligi Mistrzów. „Czerwone Diabły” strasznie męczyły się z FC Kopenhagą Kamila Grabary i ostatecznie wygrały 1:0, bo goście w doliczonym czasie gry nie wykorzystali rzutu karnego

Manchester United wyszedł na prowadzenie w 72 minucie. Niespodziewanie bohaterem został... Harry Maguire. W kolejnych fragmentach spotkania wynik się nie zmieniał. Jednak w czwartej minucie doliczonego czasu gry goście wywalczyli rzut karny. Do piłki podszedł Jordan Larsson i przegrał pojedynek z Andre Onaną. Dzięki temu trzy punkty zostały na Wyspach Brytyjskich, a podopieczni Erika ten Hage zachowali szansę na awans do dalszej fazy rozgrywek. Niemal pewny gry w fazie pucharowej jest za to Bayern

Monachium, który pokonał w Stambule tamtejszy Galatasaray.

Ważny komplet punktów zdobył we wtorek inny angielski zespół – Arsenal. „Kanonierzy” pokonali na wyjeździe Sewillę 2:1 i wskoczyli na pierwsze miejsce w grupie B. Jednak sytuacja w tej grupie jest nadal bardzo wyrównana i wszystkie cztery zespoły nadal mają szansę na awans.

Trzecie kolejka nie przyniosła niespodzianek w grupie C. Napoli pokonało w Berlinie tamtejszy Union, a Real Madryt ograł w gościach portugalską Bragę. Natomiast powoli z Ligą Mistrzów mogą zegnać się w Lizbonie. Tam-

tejsza Benfica w arcyważnym dla niej meczu uległa 0:1 Realowi Sociedad San Sebastian. Tym samym ćwierćfinaliści z poprzedniego sezonu w obecnej kampanii nie mają na koncie choćby punkty, a do tego nie strzelili jeszcze ani jednej bramki. (bs)

Grupa A

Galatasaray Stambuł – Bayern Monachium 1:3 (Icardi 30-karny – Coman 8, Kane 73, Musiala 79) • **Manchester United – FC Kopenhaga 1:0** (Maguire 72).

1. Bayern	3	9	9-5
2. Galatasaray	3	4	6-7
3. Man. Utd	3	3	6-7
4. Kopenhaga	3	1	3-5

8 listopada: Bayern – Galatasaray • Kopenhaga – Man. Utd.

Grupa B

Sevilla – Arsenal Londyn 1:2 (Gudelj 58 – Martinelli 45, G. Jesus 53) • **Lens – PSV Eindhoven 1:1** (Wahi 65 – Bakayoko 55).

1. Arsenal	3	6	7-3
2. Lens	3	5	4-3
3. Sevilla	3	2	4-5
4. PSV	3	2	3-7

8 listopada: PSV – Lens • Arsenal – Sevilla.

Grupa C

Union Berlin – Napoli 0:1 (Raspadori 65) • **Braga – Real Madryt 1:2** (Dualo 63

– Rodrygo 16, Bellingham 61).

1. Real	3	9	6-3
2. Napoli	3	6	5-4
3. Braga	3	3	5-6
4. Union	3	0	2-5

8 listopada: Napoli – Union • Real – Braga.

Grupa D

Inter Mediolan – Salzburg 2:1 (Sanchez 19, Calhanoglu 21-karny – Gloukh 57) • **Benfica Lizbona – Real Sociedad 0:1** (Mendez 63).

1. Sociedad	3	7	4-1
2. Inter	3	7	4-2
3. Salzburg	3	3	3-4
4. Benfica	3	0	0-4

8 listopada: Salzburg – Inter • Sociedad – Benfica.



ORLEN Basket Liga

**POLSKI CUKIER START LUBLIN
vs WKS ŚLĄSK WROCŁAW**

27 X (PIĄTEK) | GODZ. 17:30

KARTKA Z KALENDARZA

1863

w Anglii założono The Football Association

1914

premiera filmu „Charlie piekarczykiem” w reżyserii Charliego Chaplina

1937

premiera filmu „Dziewczęta z Nowolipek” w reżyserii Józefa Lejtesa

1958

w Obłęgorku otwarto Muzeum Henryka Sienkiewicza

1962

premiera filmu „Co się zdarzyło Baby Jane?” w reżyserii Roberta Aldricha. W rolach głównych: Bette Davis i Joan Crawford

1969

w Beskidzie Śląskim została odkryta Jaskinia Pajęczna

1973

urodził się Seth MacFarlane, amerykański animator, reżyser i scenarzysta. Twórca seriali „Family Guy” i „The Orville”

1981

Park Morski Wielkiej Rafy Koralowej został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO

1984

premiera filmu „Terminator” w reżyserii Jamesa Camerona

3 128 313

egzemplarzy – łącznie, we wszystkich wersjach – wyprodukowano w Polsce samochodu Fiat 126p. Licencję na jego produkcję Polska zakupiła 26 października 1971 roku



FOT. SONY MUSIC

Świąteczne przeboje a cappella

MUZYKA Pentatonix, trzynastokrotni zdobywcy Grammy, to jedna z najbardziej niepowtarzalnych grup wokalnych. Sprzedała ponad 10 milionów albumów i wystąpiła dla setek tysięcy fanów na wyprzedanych koncertach na całym świecie. Ma na swoim koncie dwa albumy

#1 na liście Billboardu – złoty album z 2015 roku i dwukrotnie platynowy „A Pentatonix Christmas”. Zespół przeszedł do historii jako pierwszy wykonawca a cappella, który wygrał w kategorii „Najlepsza aranżacja, instrumental lub a cappella” na rozdaniu nagród Grammy w 2015 i 2016 roku.

Rok później zdobył kolejną nagrodę za duet z Dolly Parton w jej piosence „Jolene”.

Po wydaniu albumu „Evergreen” w 2021 roku, zespół rozpoczął jedną ze swoich największych do tej pory tras koncertowych, „Pentatonix: The Evergreen Christmas Tour”. Pod koniec 2022 roku

grupa powróciła z albumem „Holidays Around The World” i udała się w kolejną trasę. W tym roku otrzymali gwiazdę na Hollywood Walk of Fame.

Teraz grupa wydała świąteczny album „The Greatest Christmas Hits”, który zawiera 23 najpopularniejsze świąteczne piosenki zespołu i osiem

nowych utworów. Aby uczcić premierę albumu, grupa pojawiła się w programie Jennifer Hudson, gdzie wystąpili z piosenką „How Great Thou Art”. 8 grudnia Pentatonix zagra na kultowym Madison Square Garden w ramach Jingle Ball 2023 iHeartRadio Z100.

(ŹRÓDŁO: SONY MUSIC)

Filmy świąteczne rządzą się swoimi prawami

DO ZOBACZENIA „Uwierz w Mikołaja” to ekranizacja książkowego bestsellera Magdaleny Witkiewicz w reżyserii Anny Wierczur, a na podstawie scenariusza Ilony Łepkowskiej

„Uwierz w Mikołaja” to wieloletnia opowieść o tym, że w magicznym czasie świąt Bożego Narodzenia każdemu, niezależnie od tego, ile ma lat i jaki jest jego status społeczny, może się przytrafić coś najpiękniejszego w życiu.

– „Uwierz w Mikołaja” jest na pewno typowym filmem świątecznym co do struktury, czyli jest kilka wątków, które w pewnym momencie w cudowny sposób łączą się przy wigilijnym stole albo w dniu Bożego Narodzenia, więc pod tym względem nie odbiega on od innych filmów świątecznych. To adaptacja książki Magdaleny Witkiewicz. Natomiast w tej historii ujęło mnie to, że nie jest to opowieść wyłącznie o pięknych, młodych, zdrowych i bogatych, w oprawie glamour. Chciałam bowiem zrobić świąteczny film, ale o prawdziwych ludziach – mówi agencji Newseria Lifestyle Ilona Łepkowska.

Scenarzystka ma nadzieję, że ta opowieść miło zaskoczy widzów. Zależało jej na tym, by pokazać ludzi, którzy zmagają się z różnymi problemami. Jedną z bohaterki produkcji



jest matka, która pomimo kiepskiej sytuacji finansowej chce przygotować tradycyjną kolację wigilijną dla swojej pięcioletniej córki Zosi. Z kolei pewien samotny mężczyzna marzy o tym, by ponownie spędzić Boże Narodzenie ze swoją ukochaną z dawnych lat.

– Mamy tam wątek domu spokojnej starości Happy End, który jest dosyć wesołym domem, bo i staruszkowie są niezwykli. Jest też wątek rodzinny dysfunkcyjnej, w której jest przemoc, alkohol. Oczywiście wszystko kończy się dobrze, ale też nie jest takie od razu. Nie od początku jest cukierkowe, jak to często w świątecznych filmach bywa.

Ilona Łepkowska jest autorką scenariuszy do wielu fil-

mów, ale do tej pory w swoim dorobku nie miała żadnej produkcji świątecznej. Cieszy się więc, że wreszcie miała okazję zmierzyć się z tym wyzwaniem.

– Filmy świąteczne rządzą się swoimi prawami.

Wiadomo, że to jest pewien gatunek, który już bardzo polubiliśmy, ale też wiadomo, że są tam niedoścignione ideały, jak na przykład „To właśnie miłość”,

więc to też jest obciążenie, bo trudno się z czymś takim mierzyć. Postacie muszą być dobrze skonstruowane, żart musi być fajny, dialog musi być wartki, czyli konieczne jest

Chciałam bowiem zrobić świąteczny film, ale o prawdziwych ludziach – mówi Ilona Łepkowska

FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

wszystko to, co w normalnym filmie komercyjnym, obliczonym na sporą publiczność – wyjaśnia scenarzystka.

Przedpremierowy pokaz filmu „Uwierz w Mikołaja” dziś o godz. 20.00 w KinoGramie, w Fabryce Norblina w Warszawie. Bilet cegiełka kosztuje 100 zł, a cały dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony na szczytny cel, jakim jest wsparcie psychologiczne i terapeutyczne podopiecznych Fundacji Joanny Radziwiłł Opiekuńcze Skrzydła. Gościem specjalnym pokazu będzie Ilona Łepkowska.

– Wpadłam na pomysł, żeby zrobić specjalny pokaz tej produkcji, na którym byłoby zbierane fundusze na rzecz fundacji, z którą ściśle współpracuję, której jestem ambasadorką, więc mogę ręczyć za jej i rze-

telność, i bardzo piękną misję. A jest to opieka nad dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych. Uznałam bowiem, że połączenie wątku z filmu „Uwierz w Mikołaja” z fundacją i z jej misją będzie akurat bardzo dobrym zestawieniem i że przy tej okazji będzie można zrobić coś dobrego dla dzieciaków.

Fundacja Joanny Radziwiłł Opiekuńcze Skrzydła bierze pod opiekę dzieci i młodzież, które z powodów społecznych i finansowych nie mogą liczyć na wystarczające wsparcie swoich opiekunów. Organizacja przeciwdziała ich wykluczeniu społecznemu oraz wyrównuje ich szanse w prowadzonych przez siebie domach w Warszawie, w Milanówku oraz w Kamionce w województwie lubelskim, tworzy na wzór domu rodzinnego. Dla swoich podopiecznych fundacja organizuje codzienne dożywianie, warsztaty arteterapeutyczne, wsparcie psychologiczne, a także letnie i zimowe wyjazdy.

NEWSERIA LIFESTYLE